



Sygn. akt II CSK 22/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSA Marta Romańska

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlano-Usługowemu "H." - Spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 kwietnia 2007 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 8 sierpnia 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powódka A. K. domagała się zasądzenia od pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlano - Usługowego H. sp. z o.o. w S. kwoty 80.907,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł. W dniu 7 listopada 2005 r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający powództwo w całości. Pozwany wniósł sprzeciw w dniu 30 listopada 2005 r., zaskarżając nakaz zapłaty w całości.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. Sąd Rejonowy w P. uwzględnił w całości powództwo, zasądając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 80.907,14 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 4.978,60 zł oraz nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w P. kwotę 4.091,10 zł. Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły cztery umowy sprzedaży, na mocy których pozwany kupił i odebrał od powódki artykuły metalowe o łącznej wartości 80.907,14 zł. Transakcje udokumentowano fakturami VAT nr 3749 (na kwotę 74.809,67 zł), 3950 (na kwotę 1.006,50 zł), 4240 (na kwotę 1.588,44 zł), 4330 (na kwotę 3.502,53 zł). Wydanie towaru pozwanemu udokumentowano drukami WZ o numerach 979, 1109, 1171 i 1195. Dnia 16 sierpnia 2005 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 80.907,41 zł. wskazując, że żądana należność wynika z faktur wystawionych na podstawie dokumentów WZ o wspomnianych wyżej numerach.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wartość dowodowa dokumentów dołączonych do akt nie była kwestionowana przez strony i nie została skutecznie podważona. Pozwany nie udowodnił, by faktury i dokumenty WZ przedstawione przez powódkę były podrobione, sfalszowane, by posiadały nieautentyczne podpisy lub pieczęcie. Korzystały one zatem z domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał, że przedstawienie przez powódkę części dokumentów (faktur VAT) wraz z odpowiedzią na sprzeciw nie było spóźnione. Powódka wniosła bowiem o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów już w pozwie. Sąd Okręgowy uznał za bezpodstawne zarzuty pozwanego dotyczące załączenia do pozwu dokumentów WZ zamiast faktur VAT. Powód ma obowiązek powołać

w pozwie wszystkie dowody na poparcie swych twierdzeń (art. 479 § 1 k.p.c.), co nie jest równoznaczne z obowiązkiem ich fizycznego przedstawienia wraz z tym pismem. W niniejszej sprawie złożenie do akt faktur VAT wraz z odpowiedzią na sprzeciw należało zatem uznać za skuteczne.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zarzucając naruszenie art. 535 k.c. oraz art. 229, 230 i 479¹² § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Sąd ten nie podzielił wprawdzie zarzutu naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c., uznając wszakże, iż pozostałe zarzuty apelacji zasługiwały na uwzględnienie, z tym jednak zastrzeżeniem, że zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 535 k.c. w istocie dotyczył sprzeczności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego, ponieważ nie sposób przy przyjętych przez ten Sąd ustaleniach zarzucić mu błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie tego przepisu. Tak więc Sąd Rejonowy naruszył art. 479¹² § 1 k.p.c., przeprowadzając dowód z faktur VAT dołączonych przez powódkę do pisma z dnia 21 lutego 2006 r. Wprawdzie do skuteczności późniejszego złożenia do akt sprawy określonych dokumentów jest wystarczające ich powołanie w pozwie, jednakże w tym wypadku, wbrew ustaleniom Sądu, powódka nie powołała w pozwie jako dowodów faktur, które następnie załączyła do wspomnianego pisma. Uchybienie to w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma jednak znaczenia dla jej rozstrzygnięcia, ponieważ faktury, które nie zostały podpisane przez pozwaną, nie stanowiły żadnego dowodu na okoliczność zawarcia przez strony umów sprzedaży. Sąd Rejonowy błędnie zatem ustalił stan faktyczny i bezpodstawnie przyjął, że powódka wykazała, iż zawarła z pozwaną umowy sprzedaży stwierdzone powołanymi przez nią fakturami VAT oraz że wydała pozwanej towar na podstawie przedłożonych dokumentów WZ.

Sąd Okręgowy, odnosząc się do zasadniczej dla istoty sprawy kwestii zaprzeczenia przez pozwaną twierdzeniom powódki, podkreślił w szczególności, że każda ze stron jest obowiązana do złożenia zgodnych z prawdą wyjaśnień odnośnie okoliczności sprawy i oświadczeń co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych (art. 3 k.p.c. i 210 § 2 k.p.c.), przy czym ogólnikowe zaprzeczenie wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej w zasadzie nie

czyni zadość temu obowiązkowi. Obowiązek ten aktualizuje się zwłaszcza w sytuacji, gdy przedmiotem twierdzeń jednej ze stron są liczne okoliczności. Strona powinna wówczas wypowiedzieć się szczegółowo co do konkretnych twierdzeń strony przeciwnej, zaś często stosowane w praktyce zaprzeczenie ogólne wszystkim twierdzeniom wyraźnie nieprzyznanym jest obejściem powyższego obowiązku, a co za tym idzie jest pozbawione skutków wypowiedzenia się co do twierdzeń drugiej strony i nie pozbawia sądu możliwości skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 230 k.p.c. Obowiązek wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej i przytoczenia własnych twierdzeń co do okoliczności faktycznych na poparcie swojego stanowiska ma na celu zakreślenie kręgu okoliczności spornych i bezspornych między stronami, co z kolei decydująco wpływa na kierunek prowadzenia ewentualnego postępowania dowodowego. Należy więc przyjąć, że w sytuacji, gdy jedna ze stron zaprzecza określonym twierdzeniom strony przeciwnej, powinna to uczynić w sposób wyraźny, a w sytuacji, gdy twierdzenie strony przeciwnej poparte jest określonymi dowodami, zaprzeczenie powinno być uzupełnione ustosunkowaniem się do tych dowodów. Tylko takie zaprzeczenie twierdzeniom strony przeciwnej czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 210 § 2 k.p.c.

Należy jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, rozróżnić dwie sytuacje:

pierwszą, w której nie ma wątpliwości, że pozwany uczestniczył w zdarzeniach będących przedmiotem twierdzeń (wówczas ma on obowiązek przytoczyć własną wersję tych wydarzeń) i drugą, w której fakt udziału pozwanego w tych zdarzeniach jest sporny (wówczas wystarczające jest zaprzeczenie danej okoliczności). Należy bowiem pamiętać, że obowiązek ustosunkowania się do twierdzeń strony przeciwnej dotyczy z natury rzeczy wyłącznie tych okoliczności faktycznych, co do których strona może przytoczyć własne twierdzenia, a więc odnośnie stanów faktycznych, co do których ma wiedzę. W sytuacji natomiast gdy strona nie ma wiedzy co do określonych okoliczności faktycznych, nie ma również obowiązku ustosunkowywania się konstruktywnego do twierdzeń strony przeciwnej i wtedy wystarczy samo zaprzeczenie tym okolicznościom. Brak skutecznego zaprzeczenia uprawnia Sąd do zastosowania art. 230 k.p.c., nie zwalnia jednak Sądu od analizy całokształtu okoliczności danej sprawy, uznanie bowiem twierdzeń

strony przeciwnej za przyznane uzależnione jest od rozważenia wyników całej rozprawy. W niniejszej sprawie nie sposób uznać, by pozwana nie zaprzeczyła wskazanym dwóm twierdzeniom powódki, skoro nie było wątpliwości, że zaprzeczenie pozwanej może dotyczyć tylko tych twierdzeń. Zarazem pozwana uzupełniła to zaprzeczenie stwierdzeniem, że powódka nie dołączyła do pozwu żadnych dokumentów mogących uzasadniać roszczenie. Ponadto pozwana odniosła się do jedyńskich dokumentów załączonych przez powódkę na poparcie jej twierdzeń, mianowicie dokumentów WZ, stwierdzając, że dokumenty te zostały podpisane przez nieznaną jej osobę, nie zostały przyjęte przez pozwaną ani też jej doręczone. Takie zaprzeczenie twierdzeniom powódki, poparte ustosunkowaniem się do treści dokumentów powołanych na poparcie tych twierdzeń, należy uznać za skuteczne, zwłaszcza w świetle zakwestionowania przez pozwaną wiarygodności dokumentów WZ i braku jakichkolwiek innych dowodów na poparcie żądania pozwu. Tym samym zarzut naruszenia przepisów art. 230 k.p.c. i w konsekwencji 229 k.p.c. okazał się zasadny.

Przedmiotem sporu między stronami był zatem sam fakt zawarcia przez strony umowy sprzedaży oraz dostarczenia towaru w wykonaniu takiej umowy. Ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał w całości na powódce (art. 6 k.c.). Powódka nie wykazała, że zawarła z pozwaną umowy sprzedaży o treści opisanej w załączonych do pozwu dokumentach WZ oraz że wydała jej towar ujęty w tych dokumentach. W sytuacji gdy pozwana wyraźnie zaprzeczyła, by osoba, która podpisała dokumenty WZ była upoważniona do reprezentacji pozwanej, powódka powinna przytoczyć dowody na tę okoliczność. Z treści pisma powódki z dnia 21 lutego 2006 r. wynika, że nie dostrzegła takiej konieczności, całkowicie ignorując fakt zaprzeczenia przez pozwaną umocowaniu osoby, która podpisała dokumenty WZ. W świetle zasad rozkładu ciężaru dowodu całkowicie błędne było stwierdzenie Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nakładające na pozwaną obowiązek wykazania, że dokumenty WZ i faktury zostały sfałszowane lub nie posiadały autentycznych podpisów lub pieczęci. Pozwana nie kwestionowała bowiem prawdziwości tych dokumentów ani też faktu, że osoby, które podpisały te dokumenty, złożyły oświadczenie zawarte w ich treści. Ponadto rzeczne dokumenty nie posiadały żadnych pieczęci pozwanej, których

autentyczność pozwana miałaby podważać. Istotą zaprzeczenia pozwanej był fakt umocowania osoby, która podpisała dokumenty WZ do reprezentacji pozwanej i odbioru towaru w jej imieniu, a ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywał na powódce.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów WZ należy uznać, że powódka w żaden sposób nie wykazała prawdziwości swoich twierdzeń, nie dając podstaw Sądowi do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 535 w związku z art. 353 § 2k.c.

Powódka w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 241 w związku z art. 382 i 391 § 1 k.p.c., art. 299 w związku z art. 382 i 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wszystkie zarzuty dotyczą naruszenia przepisów postępowania. Pierwszy z nich jest nietrafny już z tej przyczyny, że art. 241 k.p.c. wyraźnie stanowi o tym, iż Sąd orzekający może zarządzić powtórzenie lub uzupełnienie postępowania dowodowego. Z brzmienia tego przepisu wynika, że Sąd nie ma takiego obowiązku, wbrew twierdzeniom skarżącej, iż „w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy powinien był uzupełnić postępowanie dowodowe”. Poza tym nie wiadomo, jak skarżąca postrzega realizację tej powinności przez Sąd. Trudno przecież założyć, że w postępowaniu sądowym Sąd będzie samodzielnie poszukiwać dowodów w celu - jak podała skarżąca - „uzupełnienia postępowania dowodowego o nowe dowody, które jednoznacznie wskazałyby, który stan faktyczny został ustalony właściwie i trafnie”. Takie stanowisko, zakładające konieczność każdorazowego ustalenia, jakie konkretnie były okoliczności sprawy, przeczy brzmieniu art. 6 k.c., który dopuszcza możliwość rozstrzygnięcia sporu także wtedy, gdy strona obarczona ciężarem dowodu nie udowodni faktów, z których wywodziła skutki prawne.

Drugi zarzut nie może być podzielony, ponieważ z powołanych przepisów (art. 299 w związku z art. 382 i 391 § 1 k.p.c.) w żadnym razie nie można wywodzić, że -jak podała skarżąca - „Sąd Okręgowy z całą pewnością winien zarządzić i przeprowadzić dowód z przesłuchania stron z urzędu, gdyż nie zostały wyjaśnione

bardzo istotne fakty dla niniejszego postępowania". Sąd nie ma obowiązku działania z urzędu, a twierdzenie o powinności takiego działania w postępowaniu gospodarczym, prowadzonym z udziałem podmiotów profesjonalnie zajmujących się działalnością gospodarczą, nie uwzględnia obecnych tendencji w ukształtowaniu kontradiktoryjnego postępowania sądowego. Zgromadzone w sprawie dowody były niewątpliwie wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, a postępowanie dowodowe prowadzone zgodnie z treścią przepisów k.p.c. pozwoliło stwierdzić, że powódka wbrew treści art. 6 k.c. nie udowodniła spornych między stronami, a obciążających ją faktów zawarcia umowy z pozwaną i niewykonania tej umowy przez pozwaną (braku zapłaty za dostarczony towar). Rozstrzygnięcie sprawy mogło więc nastąpić już w związku z tym, że powódka nie udowodniła wymienionych faktów, nie było natomiast potrzebne udowodnienie przez pozwaną, że fakty te nie miały miejsca. Mówiąc inaczej, w świetle art. 6 k.c. nie było konieczne wykazanie, że nie doszło do zawarcia umowy. Do rozstrzygnięcia o zasadności żądania pozwu wystarczające było stwierdzenie, że strona powodowa, która z faktów tych wywodziła dla siebie skutki prawne, nie udowodniła, że doszło do zawarcia i niewykonania umowy przez pozwaną. Nietrafne jest zatem stanowisko skarżącej, że „zaskarżone orzeczenie zostało oparte na niewyjaśnionym w pełni stanie faktycznym sprawy”. Przeciwnie, postępowanie sądowe dało podstawę do stanowczego wypowiedzenia się, że powódka nie udowodniła spornych okoliczności niezbędnych do uwzględnienia powództwa (faktów w rozumieniu art. 6 k.c.). Różna ocena zasadności żądania pozwu wynika natomiast z tego, że Sąd Okręgowy dokonał poprawnej oceny czynności procesowych, prowadzącej do trafnego wniosku, że okoliczności sporne, a istotne do uwzględnienia powództwa, nie zostały przez skarżącą udowodnione. Uzasadniało to zmianę wyroku Sądu Rejonowego i oddalenie powództwa.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Z brzmienia tego przepisu nie można wywodzić, że nakłada on na Sąd II instancji obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego. Nietrafne jest zatem twierdzenie skarżącej, że „Sąd II instancji winien również zebrać materiał dowodowy w sprawie, który następnie powinien, wraz z materiałem dowodowym zebrany przez Sąd I instancji, poddać ocenie i dokonać ustalenia stanu faktycznego”. Należy

w związku z tym zauważyć, że skutek odmiennej oceny zasadności żądania pozwu nie jest, wbrew powtarzanym kilkakrotnie twierdzeniom skarżącej, wynikiem odmiennej oceny dowodów. Sąd II instancji poprawnie określił, które fakty są między stronami sporne, a następnie, kierując się rozkładem ciężaru dowodu, ocenił, że powódka nie udowodniła okoliczności, z których wywodziła dla siebie skutki prawne. Oczekiwanie skarżącej, że Sąd w postępowaniu gospodarczym, dysponując dostatecznymi podstawami do rozstrzygnięcia sprawy, będzie prowadzić z urzędu postępowanie dowodowe, nie uwzględnia ani charakteru postępowania cywilnego w ogólności, ani postępowania w sprawach gospodarczych w szczególności.

O dopuszczalności, a nawet konieczności samodzielnej oraz pełnej oceny materiału sprawy przez Sąd II instancji świadczą liczne orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 26 maja 2000 r., I CKN 729/98 (nie publ.), z dnia 26 października 2000 r., II CKN 310/00 (nie publ.), z dnia 8 marca 2001 r., I CKN 1126/98 (nie publ.), z dnia 20 czerwca 2002 r., I CKN 704/00 (nie publ.), z dnia 20 czerwca 2002 r., I CKN 742/00 (nie publ.), z dnia 18 września 2003 r., I CK 96/02 (nie publ.), z dnia 6 listopada 2003 r., II CK 188/02 (nie publ.), z dnia 9 lutego 2005 r., II CK 410/04 (nie publ.), z dnia 5 sierpnia 2005 r., II CK 26/05 (nie publ.). Podkreślenia w związku z tym wymaga, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie musiał z przeprowadzonych dowodów wywodzić wniosku, odmiennego od ustaleń Sądu Rejonowego, że nie doszło do zawarcia i wykonania umowy. Wystarczające było dokonanie oceny, że powódka nie udowodniła, iż doszło do zawarcia i niewykonania umowy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.